

# KURJER WARSZAWSKI.

Środa.  
Dnia 10 (22) Kwietnia 1857 Roku.

N<sup>o</sup> 104.

Jutro, Śgo Wojciecha B.  
Przybyło dnia godzin 6, m. 32.



W Kościele Parafjalnym XX. *Bazylianów*, przy ulicy *Miodowej*, obchód Rezurekcyjny rozpoczął się w Sobotę, o 8ej wieczorem, i odprawiony został z całą uroczystością, celebrowany przez W. JX. *Boniewskiego*.

**NAJJAŚNIEJSZY PAN**, udzielić raczył pozwolenie na przyjęcie i noszenie Orderu Śgo GRZEGORZA, Wielkiego Krzyża, udzielonego przez JEGO ŚWIĄTOBLIWOŚĆ PAPIEŻA PIUSA IX, Jenerałowi-Lejtnantowi *Abramowiczowi*, Zarządzającemu Pałacami CESARSKIMI w *Warszawie* i Księstwem *Łowickiem*.

**NAJJAŚNIEJSZY CESARZ**, w celu zmniejszenia w Wydziale Wojny korespondencji, raczył NAJWYŻEJ rozkazać: w zamian i dla uzupełnienia odpowiednich artykułów Kodexu Praw wojennych dotyczących służby wojskowej, przepisać następujące prawidła: 1) Młodzi ludzie stanu Szlacheckiego lub ochotnicy, którzy nie ukończyli kursu nauk w Zakładach Naukowych i nie mają z tychże Zakładów atestatów, przyjmowani być mają odtąd do służby przez Naczelników Dywizji. 2) Obowiązani są przeto pomienieni młodzi ludzie prośby o przyjęcie ich do służby wojskowej podawać wprost do Sztabów tak czynnych jak i rezerwowych Dywizji. 3) Pomimo to atoli examini z nauk, przepisany przy przyjęciu do służby, pozostawia się im do woli składać w Korpusach Kadeckich lub w korpusowych dywizyjnych Sztabach czynnych i rezerwowych dywizji, gdzie to za dogodniejsze dla się uznają.

*Uwaga.* W przypadku, kiedy młodzi ludzie oświadczają życzenie składania examinu w Sztabach korpusowych, prośby o przyjęcie ich do służby przyjmowane być mają w tychże Sztabach; po złożeniu zaś examinu, przesyłane być winne ze Sztabów korpusowych do właściwych Naczelników Dywizji, dla zapisania examinowanych do służby i przedstawienia Departamentowi Inspektorowskiemu dokumentów o ich pochodzeniu. (Następują przepisy §§ 4, 5, 6 i 7 o szczegółach dotyczących się examinatorów stosownie do tego, gdzie examini będzie składany, tudzież innych formalności).

8) Porządek przyjmowania do służby w Gwardji, Artyllerji, Inżynjerach i Saperach pozostaje dotychczasowy.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła darowiznę rs. 45, dla Kościoła Parafjalnego w m. *Osiecku*, przez Marcina *Krupińskiego*, uczynioną.

Pragnąłbym wynurzyć wdzięczność za radość, jakiej doznałem w dniu 17 b. m.; ale gdzież są słowa, któreby potrafiły tak jedno, jak drugie wyrazić? Przyjmijcie więc tylko, Ziomkowie moi, którzyście uczcili starca nad zasługi jego, przyjmijcie tę wdzięczności i błogosławieństwo, jakie składa drżąca, osłabioną ręką, nad Waszemi i Waszych dzieci głowami, i to proste słowo: *»BÓG zapłać*», ale z głębi serca wyrzeczone. Co zaś do wyboru artykułów, jakie mają być podane do druku, nie ja będę wybierał; niech Ci to czynią, którzy raczą się zająć wydaniem. Ja wszystkie artykuły, tak Mistrzów ręką skreślone, jako też poczynających przyjąłem do

serca, i tam je nazawsze zachowam. — Stanisław *Jachowicz*.

Aniela z Mrozowskich *Kuczyńska*, Żona Urzędnika Senatu, wczoraj zakończyła życie.

Ś. p. Józefa z Dolenów *Trocka*, Wdowa po Kapitanie Wojsk CESARSKO-ROSSYJSKICH, przeżywszy lat 38, dnia 18 b. m. życie zakończyła. Zwłoki Jej odprowadzone zostały na smętarz *Powązkowski*.

Wczoraj, zakończyła doczesne życie Józefa *Kowalska*, lat 4 licząca, Córka Mateusza *Kowalskiego* Lekarza miasta. Exportacja zwłok odbędzie się jutro, o godz. 4 po południu, z domu Nr 2687, przy rogu ulicy *Bednarskiej* i *Sowiej*, na smętarz *Powązkowski*; na którą, stroskani Rodzice, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

Na rok przyszedł szkolny 1857/8 otwiera się miejsce na stypendystkę, pobierającą wychowanie w Pensji wyższej płci żeńskiej w *Warszawie*, utrzymywaną z funduszów Instytucji Jałmużniczej, w Arcy-Bractwie Nieustającej Adoracji PRZENAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU przy Kościele WW. PP. *Sakramentek* istniejącej. Do czego według ustawy tejże Instytucji, oraz zapisu ś. p. Praxydy *Zawadzkiej*, mają prawo osieroczone córki, po zmarłych Rodzicach, bez funduszu pozostałe, z pierwszeństwem dla sierot po Członkach Arcy-Bractwa, z warunkami następującymi: 1) Opieka prawnie ustanowiona nad osieroczoną Panienką, przy stosownem na prostym papierze podaniu o przyjęcie jej na wakujące miejsce, złożyć winna następujące dowody: a) Uchwałę Rady familijnej, ustanawiającą Opiekę i upoważniającą też Opiekę do zamieszczenia sieroty na stypendjum; b) świadectwo, iż sierota jest bez żadnego funduszu i Krewnych, mających prawny obowiązek i będących w stanie żyć na jej wychowanie; c) akt urodzenia lub znania Paniénki osieroczonej; d) akt zejścia obojga Rodziców; e) świadectwo moralnego prowadzenia się i przysposobienia do klasy 1szej Pensji wyższej płci żeńskiej; f) świadectwo stanu zdrowia i szczepionej ospy; g) świadectwo pochodzenia ze stanu Szlacheckiego (według wyraźnego warunku do zapisu przywiązanego), na co ma być złożony dowód, lub stan służby Ojca, jeżeli był w służbie Rządowej. 2) Młodsze jak lat 9, a starsze nad lat 14, wcale przyjęte być nie mogą. 3) Z liczby wykwalifikowanych kandydatek los rozstrzyga przyjęcie. 4) Podania i dowody powyższe składane być winny, poczynając od dnia 1go Maja najdalej, i pod prekluzją do 31go Maja włącznie, na ręce Seniora lub Vice-Seniora Arcy-Bractwa, każdego dnia, o godzinie 6tej po południu, w Zakrystji Kościoła WW. PP. *Sakramentek*. 5) Brak dowodu któregokolwiek ze wskazanych wyżej, już później nie może być uzupełnianym, i spowoduje ten skutek, że podana nie będzie wcale do losowania przyjętą.

Pojutrze, o g. 8 m. 38 r. *nów*, który ma nam przynieść wiatr i deszcz a w końcu odmianę. Lepiej wszakże byłoby, ażeby nam utrzymał dotychczasową pogodę i niepoprawiał *ostatniej kwadry*.



Następujący wojskowi niższego stopnia w wojsku Cesarско-Rossyjskiem służący, rodem z Królestwa, życie zakończyli, mianowicie: Wawrzyniec syn Józefa Łuczuk, z Ptu Kaliskiego; Franci: syn Józefa Złoczek, z Ptu Łowickiego; Andrzej syn Józefa Suwałow, z Ptu Sieradzkiego; Chaim Jankolew syn Mieczuk, z m. Biały Ptu Rawskiego; August syn Tomasza Szust, z Ptu Piotrkowskiego; Jakób syn Jakóba Pach, z gm: Kieleczygłów Ptu Piotrkowskiego; Paweł syn Ant: Zdun, z gm: Opatów Ptu Kaliskiego; Andrzej syn Rafała Czuryłow v. Cyrul podoficer, z gm: Sanniki Ptu Gostyńskiego; Grzegorz syn Andrzeja Murawski podoficer, z Ptu Warszawskiego; Franci: syn Franci: Franciszkiewicz, żołnierz, z Ptu Rawskiego; Antoni syn Jana Krol, z Ptu Konińskiego; Gotfryd Gotfrydów syn Hygaud, z gm: Piotrów Ptu Łęczyckiego; Walenty syn Tomasza Wolasik, z gm: Bębnow Ptu Warszaws; Szymon syn Mateusza Wysocki, z Ptu Włocławsk; Andrzej syn Ant: Gracki, z Ptu Kaliskiego; Ant: syn Jana Kiewicz, z gm: Lisawiec Ptu Wieluńskiego; Jan syn Kazi: Karczyk, z Ptu Kaliskiego; Franci: syn Kacpra Rakowicz, z m. Zgierza Ptu Łęczyc; Mikołaj Tintz, z Ptu Sieradzkiego; Błażej syn Anto: Chruszczyk, z Ptu Sieradzkiego; Franci: syn Ant: Misiorek, z gm: Panków Ptu Warszaws; Alexan: syn Stan: Kijak, z gm: Męka Ptu Sieradzkiego; Wojc: syn Błażeja Nowakowski, z Ptu Kaliskiego; Kacper syn Wojciecha Wolski, z gm: Szczerców Ptu Sieradzkiego; Stan: syn Augusta Dobrychłop, z Ptu Konińskiego; Ant: syn Franci: Wojewoda, z Ptu Wieluńsk; Wojc: syn Tomasza Krzański, z gm: Dębina Ptu Włocławsk; Julian syn Józefa Sieroczyński, z Ptu Kaliskiego; Tomasz syn Józefa Wróblek, z gm: Rudniki Ptu Wieluńsk; Mateusz syn Franciszka Kaszport, z Ptu Kaliskiego; Józef syn Rocha Bodzak, z Ptu Stanisławows; Grzegorz syn Jana Gulaków, z Ptu Wieluńsk; Jan syn Grzegorza Buda, podoficer w muzyce, z Ptu Kaliskiego.— W miesiącu Maja 1856 r. żołnierze: Adam syn Mateusza Klasik, z Ptu Sieradzkiego; Jakób syn Felixa Malinowski, z Ptu Rawskiego; Kazi: syn Stan: Szepietowski, z Ptu Sieradzkiego; Michał Iwanow, z Ptu Sieradzkiego; Józef syn Jana Bernard, z gm: Grojec Ptu Warszaws; zostawił ilość nieoznaczoną; Franciszek syn Michała Kurtz, z ekón: Lesznowola Ptu Warszaw; zostawił ilość nieoznaczoną; Franci: syn Michała Kurtz, z gm: Lesznowola Ptu Warszaw; zostawił ilość nieoznaczoną; Jan syn Piotra Krupiński, z m. Ozorków Ptu Łęczyc; Józef Przebyło, żołnierz; Kazim: Dworniczak, z gm: Mokro Szlacheckie Ptu Wieluńsk; Woj: Bielecki, z gm: Mazew Ptu Łęczyc; Waw: Waryka, z gm: Dybów Ptu Sieradzkiego. (D. c. n.)

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Wincencję Zawadzką, Żonę Sekretarza Gubernjalnego, przybyłą z m. Wilna; tudzież Adelaidę Braun, pozostawiającą córke po zmarłym Fryderyku Braun, poddanym Pruskim, zostającą na opiece u niejakiej Witwickiej w Warszawie zamieszkałej, ażeby w własnych interesach zgłosiły się do Zarządu Policji, lub numerów obecnych swych zamieszkań wskazały.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Michała Walewskiego, mieszkańca Gubernji Wołyńskiej z Cesarstwa przybyłego; tudzież P. Józefa Wodziańskiego, b. Urzędnika, dla którego nadesłaną została rezolucja w skutek zaniesionej przez niego najpod-

dannejszej prośby do Podnóżka Tronu, ażeby w własnych interesach zgłosili się do Zarządu Policji, lub numerów obecnych swych zamieszkań wskazali.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Helenę Roszkowską, Wdowę po b. Komissarzu Administracyjnym w m. Warszawie; tudzież P. Awdotę Kotaszow, Żonę Majora z Cesarstwa przybyłą, ażeby w własnych interessach zgłosiły się do Zarządu Policji, lub numerów swych zamieszkań wskazały.

W dniu 21 z. m., odbył się, za upoważnieniem Władzy Wyższej Duchownej, obrzęd ślubny, w mieście Kodniu Powiecie Białskim, W. Stanisława Ławickiego, Obywatela Gubernji Mazowieckiej, z Panną Maryą Bogusławską, Córka s. p. Wojciecha Bogusławskiego, niegdy Pułkownika b. W. P. Przy wyjeździe z domu do Kościoła, po najczulszem błogosławieństwie Matki i Krewnych, rzewnem zostali wszyscy przejęci uczuciem, kiedy grono domowników, z najstarszym słągą Ojca, Karolem, błogosławili a zarazem żegnali najmilszą sobie Panię. Po takim rozczuleniu, musieli dać czas Pani Młodej uspokojenia, i następnie cała drużyna ruszyła do Kościoła w Kodniu, gdzie błogosławił szczęśliwej parze Xiądz Infułat Zegart, blizki Krewny Panny Młodej. Serdeczną mową czcigodny ten Kapłan, Opiekun i przywiązany do Familji, zakończył obrzęd, po którym, przyjął kochaną Familję swoją śniadaniem; nakoniec cała drużyna pojechała do domu Matki w Zalesiu, która wraz z młodszymi Siostrami Panny Młodej, przyjmowała całą Rodzinę serdecznie po staropolsku. Następnie Państwo Młodzi zabawiwszy szczęśliwi z Familją dwadzieścia dni w domu Matki Panny Młodej, odjechali do Niedziałki.

Szanowny Redaktorze! Z prywatnej korespondencji dowiadujemy się, o świetnem powodzeniu Warszawskiego Artysty P. Raweckiego, bawiącego czasowo w Petersburgu. Koncert jego odbył się tamże niedawno, w sali Hr: Kuszelewa-Bezborodko, a uczestnictwo w nim Antoniego Kątskiego, innych Artystów i Amatorów, jak również wielkiej Orkiestry, dodało mu wiele blasku i uroku. Program składał się z utworów Dobrzyńskiego, Ant: Kątskiego i Münchhejmiera. Adagio i Scherzo z kwintetu pierwszego; Uwertura na temata ludowe Krakowskie, drugiego; i Uwertura Münchhejmiera, wykonane były po mistrzowsku, i zyskały sobie chwalne odezwy we wszystkich pismach. Ant: Kątski dawszy się już dawno światu poznać jako kompozytor i wykonawca, stanął teraz na estradzie jako Dyrektor Orkiestry wykonywającej własny jego utwór, a licznie zebrana Publiczność, zaszczycała go kilkakrotnie przywołaniem, i zażądała powtórzenia Uwertury. Toż samo ponowiło się przy wykonaniu Kwintetu Dobrzyńskiego. Gazety Petersburskie chwałą zarazem grę P. Raweckiego, i stawiają go w rzędzie nieposlednich Artystów, kończą wzmiankę swą słowami Wiktora Kżynskiego, obecnego na tymże koncercie, które brzmią jak następuje: »Tam w słynnej z wielu pamiątek Warszawie, są genjusze, które zamknięte w ramach skromności, za życia ledwie listka chwały doczekają się mogą, a po skonieniu ich laur nieśmiertelności przywdzieją. S. p. Elsner czyż nie jest tego dowodem? Utwory znakomitych naszych Kompozytorów nie zaginą nigdy, nie obce będą żadnemu krajowi, bo wielcy mistrzowie nasi nie za-



tuja udzielania rad swoich poczynającym. Nieśmiertelnemu *Elsnerowi* wszystko winien jestem" i t.d. — *Wampir*.

*Renz* z *Cyrkiem* swoim wyjechał z *Bertina*, dnia 15 b. m., i przybył do *Wrocławia*; z kąd, dawszy dwa nacięcie przedstawić, z początkiem Maja do *Warszawy* powróci. U nas oczyszczają już plac przed *Cyrkiem*; urządzić miano stajnię w tymże, a rury gazowe dochodzą już do placu *Zielonego*, na którym stoi, przez *Nową* ulicę.

W odpowiedź na kilkakrotne zapytanie osób interesowanych, zawiadamia się: iż zakład wodny w *Wierzbnie*, podobnie jak lat zeszłych tak i w r. b., przyjmuje każdego czasu cierpiących na kurację.

Nadesłane nam przez jednego z Czytelników naszych uwagi, podajemy chętnie, jako mogące służyć za wskazówkę dla podróżujących zagranicą. »Powszechnem prawie bywa, że osoby bawiące za granicą, w chwili powrotu do kraju, chcą i sobie i drugiemu ulżyć, pozostawiają przy sobie rzeczy, które uważają za konieczne mieć pod ręką — a z innych robią paki, i oddają je oddzielnie jako fracht na kolej, w celu odesłania ich do domu, pozostając w tem mniemaniu, że w taki sposób odesłane rzeczy, w rozumieniu pasażerskie, za powrotem swym do kraju, będą sobie mieli bez najmniejszej kwestji wydane. Tymczasem zawodzą się ogromnie. Kardynalną bowiem zasadą jest, wypływającą z Ustawy Celnej w tymże kraju obowiązującej, że za pasażerskie rzeczy, uważają się tylko te, które osoby podróżujące mają przy sobie, inne, które na jakiej bądź drodze oddzielnie przychodzą do granicy, choćby bez zaprzeczenia były własnością podróżnych, przybierają naturę towarów i podlegają przepisom dla handlujących zastrzeżonym. Wyprawianie do domu rzeczy zbywających od podręcznej potrzeby podróżnych, dzieje się za granicą w dwojaki sposób, albo przez samego podróżującego, albo przez *spedytora*. Kto oddaje na kolej sam przez siebie, powinien zachować tę ostrożność: naprzód zważyć, jeżeli są przedmioty nowe, osobno jedwabne, osobno wełniane, bawełniane, mięszone i tak dalej, następnie sporządzić dokładny spis wszystkich razem przedmiotów z wyrażeniem wagi netto i z podziałem jak wyżej. Po ułożeniu rzeczy w pakę, zważyć ją brutto i wypisać na pacę, adres do kogo, do jakiego miejsca i wagę brutto, a następnie oddawszy pakę na kolej, zawiadomić o jej wysyłce osobę, do której została adresowana i dołączyć spis zawartych w pacę rzeczy; przy oddaniu paki na kolej, najlepiej jest zapłacić z góry fracht do miejsca adresowanego. Taka sama ostrożność jest potrzebna, kto odsyła rzeczy swoje za pośrednictwem *spedytora*; ten zwykle dopełnia w zastępstwie właściciela rzeczy, powyższe formalności, naturalnie nie darmo; lecz prócz tego na tej drodze zastępstwa, dłużej daleko czekać trzeba na odbiór swoich rzeczy; bo przypuszczam, *spedytor Pański*, działając w duchu braterstwa, oddaje pakę *spedytorowi w Kolonji, Koloński Wrocławskiemu, Wrocławski Mysłowickiemu* i w takim przechodzeniu paki z rąk do rąk, wynika mitręga czasu; przy natłoku transportów, często zalega; a nadewszystko koszta przesyłki przyrastają z rachunku odwiezienia na kolej ekspedycji, komisowego, assekuracji, porto od listów, prowizji i odwiezienia z kolei. Rzeczy pasażerskie, w jeden lub drugi

sposób z zagranicy odesłane, za nadejściem do kraju, idą na Komorę Celną i w ośm dni po ich przybyciu, powinny być ekspedjowane i odebrane przez osobę, na imię której były adresowane; z zaniedbaniem tego terminu, Właściciel rzeczy może być narażony na wysłanie ich z powrotem do miejsca z kąd przyszły; dla tego też ważnem jest, aby osoba mająca odbierać rzeczy, o terminie wysłania takowych do kraju, wcześniej była przez właściciela rzeczy uwiadomiona. Nie jest koniecznem adresować rzeczy pasażerskie na imię handlującego. Każda prywatna osoba może dopełnić ich ekspedycję; im bliżej ją interesuje właściciel rzeczy, tem lepiej dla niego. Nie będę wyliczał szczeblów, po jakich osoba ekspedycję rzeczy na Komorze dopełniająca, dochodzi do zasługi na wdzięczność, ze strony właściciela rzeczy, który odesławszy je do kraju, spokojnie bawi za granicą. Niech raz sam przez się spełni, to oceni. Wynika z powyższego, że najwłaściwiej jest wytrwać do końca w powyższym przy wyjeździe za granicę zamiarze, t. j. nie pomnażać pakunków; a jeżeli kto nie może wytrzymać, oprzeć się pokusie w robieniu nowych sprawunków, takowe nie odsyłać, lecz z sobą zabrać i wieźć do kraju. — *J. W.*

W d. 17tym b. m., *Jan Turski*, posługacz przy *Warszawskich* Departamentach Rządzącego Senatu, lat 56 liczący, chcąc zasięgnąć rady lekarskiej na słabość, którą od dawnego czasu cierpiał, udał się do Doktora pod N° 544 zamieszkałego i wszedłszy na 2gie piętro, nagle życie zakończył.

W tymże dniu, *Wojciech Adamezyk*, wyrobnik, lat 51 liczący, przechodząc ulicą *Elektoralną*, tknięty został apoplexią, i nim mu ratunek udzielić zdążono, już życie przestał.

Któs z *Ptu Piotrkowskiego* podał zbawienną myśl, aby osobom w obowiązku przy gospodarstwie będącym, dawać rzetelne świadectwa z ich zdolności i konduity; jest to cel bardzo trafny i chwalebny, ale zdaje się, że jednostronnie rzeczy te uważać nie należy; bo prawda, iż znajduje się wielu *Oficjalistów* zawodu gospodarczego, tak co do znajomości tej gałęzi służby, jako i konduity, nieodpowiednich, ale również niezaprzeczoną jest rzecz, że wielu z Panów nie zawsze zechcą najzdolniejszych i z najlepszą konduitą ludzi szanować, a mianowicie stosownie wynagradzać. Zdarzyło mi się słyszeć, że jeden z Obywateli nie chcąc swemu zastępcy zapłacić przyrzeczonych pensji, poroślił sobie do niego pretensje niewłaściwe i na żadnej zasadzie nie oparte, i takowe daleko wyżej oznaczył, niż rzeczywiście ich wartość była, a do obrachunku i wypłacenia reszty należności w ten czas dopiero chciał przystąpić, aż go zarządzający ze wszelkiej pretensji pokwitował i dodał, że na własne żądanie zwolnionym od obowiązków został. Należy więc na to zwrócić uwagę, aby *Oficjalistów* uposażać lepiej, płacić rzetelniej, a uważać jako swych współpracowników w tak niewdzięcznym zawodzie, a wówczas jak sam z siebie mam przekonanie, będziemy z nich mieć ludzi przychylnych i dobru naszemu oddanych. — \*\*\* Obywatel. — (Autor niniejszego artykułu uprasza pisma rolnicze, o powtórzenie tego w swych kolumnach).

Pączki w *Saskim Ogrodzie* na drzewach już rozpuściły, co zapewne i gdzieindziej ma także miejsce. Pię-



kny to czas i przyjemny, gdy np. *topola* zacznie pękać i woń balsamiczną wydzielać ze siebie. Jest to czas właśnie, zbierać pączki *topolowe* na słynną pomadę, od której włosy rość mają jak twierdziły matki nasze. *Fizjółki* już się pokazały na straganach, ale pęczek tychże 5 kop: sr: kosztuje.

Nadzwyczajne przyspieszone pociągi towarowe. — Paropływy Nr 4ty *Kraków* i Nr 6ty *Sandomierz*, poczynawszy od 1go Maja 1857 r., stale dwa razy tygodniowo kursować będą między *Warszawą* a *Toruniem*, *Nowogrodem* (Modlinem), *Wyszogrodem*, *Płockiem*, *Dobrzyniem*, *Włocławkiem*, *Nieszawą* i *Ciechocinkiem*. Statki te przyjmować będą nie tylko wszelkiego rodzaju małe przesyłki, ale i całe kompletne ładunki i w tym celu każdy paropływ, tak na dół jak i do góry, prowadzić będzie z sobą jedną gabarę do zabierania ładunków, w miejscach pośrednich między *Warszawą* a *Toruniem*, nadto po jednej gabarze tak w *Warszawie* jak i w *Toruniu*, stać będą w rezerwie dla przyjmowania ładunków.

Naczelnik zarządzający *Fabryką Machin na Solcu*, podaje do wiadomości osób interesowanych, że wstrzymany skutkiem pożaru bieg *Odlewni* żelaznej, z d. 8/20 b. m. przywrócony został, i że wszelkie zamówienia przyjmują się i z należytym pośpiechem są wykonywane. — *Preacher*.

*Eleonora Polka*, skomponowana przez E. *Kordelas*, ofiarowana JO. *Xięciu Golicyn Amu*, Jenerał-Majorowi i Kawalerowi, wyszła w tych dniach w litografii J. V. *Fleck et Comp.*, i jest do nabycia we wszystkich składach muzycznych w *Warszawie*.

W *Sandomierzu* dnia 5go b. m. smutny wydarzył się przypadek. Od wchodu w główną bramę od *Zawichostu* na lewo mur dawny fortifikacyjny osunął się do fosy, a przez to i 8 domków do niego przytykających zapadło się tak, że ziemia ich zarównała; jeden z domów osobno stojący posunął się z całą powierzchnią ziemi okilkanaście łokci ku *Wiśle*, pozostał jednak bez uszkodzenia. Przy tym szczególnym wypadku nikt życia nie utracił. Szkody w ogóle wynoszą na 650 rs.

Panna *Bogdanoff*, w przejeździe przez *Berlin*, wystąpiła kilkakrotnie na scenie teatru *Fryderyka-Wilhelma*.

Do *Berlina* przybył znany w *Warszawie* P. *Angelo Gatti*, z zbiorem wyrobów sztuki z alabastru i marmuru *florenckiego*.

Pisma publiczne ogłosiły smutny wypadek pożaru, który się zdarzył w dniu 10 b. m. w fabryce machin na *Solcu*; z tego powodu mam honor zawiadomić Panów Właścicieli ziemskich i Panów Interessentów, iż zapas machin rolniczych przez zimę przygotowany pod mym kierunkiem, żadnemu uszkodzeniu nie uległ; tudzież, że roboty w tej fabryce wcale przerwaniemi nie zostały; nawet gisernia, przy której maszyna parowa się spaliła, jest już w pełnym biegu; wszelkie więc obstalunki i żądania Panów Interessentów, z całą akuratanością i pośpiechem wykonywane będą. — Kierujący wyrobem machin rolniczych w Fabryce Rządowej na *Solcu*, *Alexander Bobrownicki*.

Nowo odkryty działacz anestetyczny (odurzający) *amylen*, jest tak lotny, że kilka kropel tego płynu upuszczonych na chustę wilgotną, ulatnia się natychmiast i

sprawia takie zimno, że chusta pokrywa się jakby śniegiem. Nadto doświadczone, że *amylen*, uśmierza natychmiast ból zębów.

P. *Bernabo*, który do dziś dnia zapewne już jest w *Lublinie*, z swoją menażerją, miał w drodze szkodę. Jeden z 3ch lwów 2-letnich, z którymi odbywane tu były ćwiczenia, przypadkowo w drodze się uduślił.

Od chwili przywrócenia mostu, mnóstwo osób korzystając z pięknych dni wiosennych odwiedza *Pragę*, a raczej ogród PP. *Gliniskich*, który przekształca się zupełnie i stroi na przyjęcie gości. Wyborne *raki*, *kurczęta* i *szparagi*, znajdują tam licznych gastronomów, a z czasem ma zabrznieć także i muzyka.

Kto chce mieć piękne a do tego tanie *pomarańcze*, niech się uda do składu win i towarów kolonialnych P. *Kędzierzawskiego* przy ulicy *Długiej* Nr 587, wprost domu zwanego *Lasockie*. W tych dniach bowiem skład ten otrzymał świeży transport, odznaczający się i powierzchnością i dobrocią; a co najważniejsza, że *pomarańcza* kosztuje tylko 5 k. (gr: 10).

Znana właścicielka magazynu mód przy ul. *Miodowej*, pod firmą E. *Emie*, powróciła z *Paryża*, zaopatrzwszy magazyn najświeższymi artykułami mody.

Wczoraj w Teatrze *Rozmaitości*, wszystkie miejsca były zajęte; przedstawiono bowiem po długiej przerwie, zawsze z przyjemnością widzianą Komedję: *Pamiętniki Szatana*. Pan *Kaliciński*, Artysta Teatru *Lwowskiego*, po raz pierwszy występując na scenie naszej, przedstawił rolę *Robina* i z zadowoleniem został przyjęty. Nie można odmówić Panu *Kalicińskiemu*, zdolności sceniczych; w grze jego widzieliśmy i pojęcie roli, i oswowienie się ze sceną. Szczególniej w akcie 2gim niektóre miejsca nieźle mu się udały. Radzilibyśmy jeszcze debiutantowi więcej cieniowania w deklamacji, a mniej przesady w wymowie. Po ukończeniu przywołani zostali: *Panie: Rożańska* 2-kroć, *Bakałowicz* 3-kroć, PP. *Rychter* 3-kroć, *Karasiński* i *Swieszewski* po 2-kroć, oraz P. *Kaliciński* 9-kroć.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjały, żądają rs. 5 kop: 17; za obligi *Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 84 kop: 2, dają rs. 83 k. 52, wartość kuponu kop: 23 1/2; za listy zastawne IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 53, dają rs. 14 k. 50, wartość kuponu kop: 19 5/6; za *Rosyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 102 kop: 87, dają rs. 102 k. 54; z r. 1855, żądają rs. 104 kop: 87, wartość kuponu kop: 12 1/2.

ANGLJA. Londyn, 16go Kwietnia. — Zdrowie Królowej i nowo-narodzonej Xiężniczki, jest w jak najlepszym stanie. Wczoraj Xiężna *Kent* odwiedziła swą dostojną córkę, a mnóstwo osób zgłasza się do pałacu *Buckingham*, dla zasięgania wiadomości o zdrowiu Monarchini. Buletyny lekarskie nadal raz dziennie, co rano, wydawane będą. — Na tajnej radzie zebranej onegdaj w *Whitehall* pod prezydencją Xięcia *Alberta*, uchwalono w d. 19tym b. m. odbyć w Królestwie modły dziękczynne, z powodu szczęśliwego rozwiązania Jej Kr: Mości. — Cesarz *Francuzów* polecił swemu Poselstwu w *Londynie*, iżby go dwa razy dziennie zawiadamiano telegraficznie o zdrowiu Królowej *Wiktoryi*. — Śledztwo prowadzone w *Kidderminster*, coraz jaśniej wykazuje, że zaburzenia tameczne i napad morderczy na P. *Love*, były poprzednio



ułożone. — *Admirał Lyons* ma przybyć do *Malty* z swą flotą 20go b. m. Powrót jego do *Anglii* zawisł od rozkazów *Admiralicji*. — *New-York-Herald* utrzymuje, że *Ameryka* nie zawsze w sprawie *Chińskiej* przymierza z *Anglią* i *Francją*, że *Lord Napier* oraz *P. Sartiges*, o tem postanowieniu uwiadomieni zostali. (St: Anz.).

**ANGLJA.** *Londyn, 16go Kwietnia.* — Onegdaj dokonano w *Edinburgu* wyboru *Szkockich* Parów do *Parlamentu*. Wybór padł na tych samych 16tu, którzy już zasiadali w ostatnim *Parlamencie*. — Hr: *Elgin* w jego misji do *Chin*, towarzyszyć będzie brat jego, *P. Bruce*; *P. Oliphant* jako prywatny Sekretarz, *P. Fitzroy* i jeden Urzędnik ministerstwa spraw zagranicznych. — Dziś odpływa z *Portsmouth* do *Chin*, parostatek *Himalaya* z 1,110 ludzi. — Minister wojny oświadczył robotnikom uwolnionym z arsenału *Woolwich*, że Rząd część ich za ledwo może przewieźć swym kosztem do *Kanady*. Liczba ogólna tych robotników dochodzi do 7,000. — W *Liverpool* położono uroczyscie kamień węgielny do nowego muzeum i biblioteki, które swym kosztem wznosi bogaty Członek *Parlamentu*, *P. Brown*. Ofiarował on na ten cel już 30,000 funt: szl. (St: Anz.).

**AZJA.** — Korrespondent *Delhi-Gazette*, podaje następną treść nowego traktatu zawartego pomiędzy *Emirem Dost-Mohamedem* i Rządem *Angielskim*: *Emir* obowiązuje się czuć nad postępem *Persów*. *Ajent Angielski* zostanie przy *Dworze Kabulskim*, a *Ajent Emira* w *Peszawer*. Dwóch do 3ch *Oficerów Angielskich*, rezydować będzie w *Kandahar*. *Emir* pobierać będzie od Rządu *Angielskiego* corocznie 12 lak rupji za pomoc przeciw wtargnięciu sił obcych. Rząd *Angielski* nie ma się mieszać w wewnętrzne spory *Afganistanu*. Skoro *Szach Perski* odstąpi *Herat* *Emirowi* lub innemu jakiemu *Afgańskiemu* Naczelnikowi, wówczas spór między *Anglią* i *Persją*, ma być uważany za zagodzony. Jeśli zaś upierać się będzie przy posiadaniu *Heratu*, wtedy *Anglicy* zobowiązują się wypędzić z tamtąd *Persów*. — *Z Lucknau* piszą, iż *Gubernator Indji* rozkazał podobno zwrócić b. *Królowi Oude* cały jego majątek prywatny, poprzednio skonfiskowany. — Według *dzienników Francuzkich*, o rozejmie między *Anglikami* i *Persami*, dowódca wyprawy *Angielskiej* w zatoce *Perskiej* został zawiadomiony 9 Marca. (St: Anz.).

**BELGJA.** *Bruxella, 15go Kwietnia.* — Zeszłego *Poniedziałku* podpisany tu został kontrakt małżeński między *Arcy-Xięciem Ferdynandem-Maxem* i *Xiężniczką Charlottą Belgijską*, przez *Ministra Belgijskiego* Hr: *Vilain XIII* i *Barona Conway*, *Intendenta listy cywilnej*, z jednej strony, a z drugiej przez *Posła Austriackiego* *Barona von Freuersfeld*, oraz *Radcę Nadwornego* *Barona v. Gagera*. (St: Anz.).

**FRANCJA.** *Paryż, 17go Kwiet.* — Do wczoraj jeszcze konferencja w sprawie *Newszatzelskiej*, nie miała miejsca i kwestja na krok się naprzód nie posunęła. To co już poprzednio wspomniano, o zamiarze ułożenia warunków przez *Mocarstwa* pośredniczące z pominięciem stron interesowanych, potwierdza się. Hr: *Walewski* jak zapewniają, miał sobie poruczone zredagowanie projektu i zakomunikował takowy we *Wtorek* swym kolegom. — W *Paryżu* czynią usiłowania dla załatwienia sporu *Hiszpanji* z *Mexykiem*. *Gabinet Hiszpański* okazuje usposobienie tchnące pokojem, a *Marszałek Ser-*

*rano* miał w tej kwestji naradę z *Lordem Cowley*. — *Portugalczycy* wysyłają także siły wojenne do *Macao*, dla umocnienia tam swej władzy. Zdaje się do kroku tego skłoniła ich *Anglia*. — *Jenerał Todtleben* obiadował u *Marszałka Vailant*, gdzie się zgromadziło mnóstwo znakomitości wojskowych, lecz *Cesarz* mający wówczas wielu znakomitych cudzoziemców w *Tuileryach*, zapragnął także obecności znamienitego *Jenerała Cesarzsko-Rossyjskiego*, i prosił swego *Ministra wojny* o odstąpienie mu swego gościa. Naturalnie że *Marszałek Vailant* chętnie zadość uczynił temu życzeniu. — *Jenerał Todtleben* ma się udać przez *Lyon* do *Tulonu*. — *P. Persigny* przybył do *Paryża*. — Głoszą tu powszechnie, iż *PP. Kern* i *Hatzfeld*, otrzymali od swych rządów nowe instrukcje, ale zapewne są one tej natury, iż niewpłyną na zagodzenie kwestji, i że takowe pozostawione być musi wyłącznie *Pełnomocnikom* obcym, na konferencji zasiadającym. (In: Bel.).

*Komisja Ciała Prawodawczego*, mająca złożyć sprawozdanie o projekcie opodatkowania wartości ruchomych, nie jest przychylną projektowi. — *Lordowie Elgin* i *Granville*, znajdują się obecnie w *Paryżu*, z powodu sprawy *Chińskiej*. — *Baron Hübner* zawarł z *Feruk-Chanem* traktat handlowy, którego ratyfikacje wymienione być mają w końcu *Maja* w *Paryżu*. — Rząd *Francuzki* postanowił popierać wychodźstwo robotników *Indyjskich* i *Chińskich* do *Algierji*. (St: Anz.).

**HISZPANJA.** *Madryt, 13go Kwietnia.* — Blizkie zebranie *Kortezów* i przekonanie, iż zgromadzenie to rozpocznie walkę z obecnym gabinetem, dają początek pogłoskom o zmianie *Ministerstwa*. Między innemi zapowiadają upadek *Xięcia Valencji*, który wynagrodzony zostanie *Ambasadą* w *Paryżu*, a w gabinecie zastąpiony będzie przez *Marszałka O'Donnella* lub *P. Bravo-Murillo*, a to stosownie do potrzeb lub kaprysów chwilowych. Są tacy, którzy przewidują nawet *gabinet Karlistowski* pod prezydencją *Jenerała Urbistondo*, *Adjutanta Królewskiego*, zwłaszcza jeżeli odniesie tryumf partja otaczająca *Króla*, słowem wszystko dziś jest prawdopodobnem w *Hiszpanji*, bo panuje powszechne nieukontentowanie, i najbardziej excentryczne stronnictwa mogą na chwilę dostać się do władzy. (Ind: Bel.).

**TURCJA.** *Konstantynopol, 10go Kwietnia.* — Projekt kolei żelaznej z *Ruszczyku* do zatoki *Saros*, został zaniechany; natomiast zajmują się tu linją z *Ruszczyku* do *Warny*. *Inżynierowie Francuzcy* pracują nad projektem sieci kolei rozciągającej się na wszystkie prowincje. Podobnież i komunikacje telegraficzne mają się rozszerzyć po całym kraju. — Odkryto tu fałszerza papierowych pieniędzy *tureckich*, *kaimes* zwanych. (St: Anz.).

Rząd zamierza uorganizować osady wojskowe na granicy *greckiej*, w *Dobrudszy* i *Delcie Dunajskiej*. — Międzyż *Posłami: Francji, Anglii, Austrii* i *Portgi*, mają miejsce konferencje w kwestji *Xięztw*. Dla pogodzenia różnicy zdań, ma być z *Xięztw* tych utworzone coś, na podobieństwo *Niemieckiego Zolverein*. (N. Pr: Ztg.).

## S Z A R A D A.

Druga litera, zaś pierwszy i trzeci,  
Nie jeden sprzedasz, nim wszystkich zaświeci  
Czy to w salonie, czy to w wiejskim dworze,  
Chociaż bez niego człek się obejść może.  
(Zeszła Szarada *Bielistki*).



## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bielski Stan: Ob: z Żelazny nr 585; Bratoszewski Jan Ob: z Somański nr 585; Brzostowski Lud: Ob: z Bolina nr 625; Czapski Alfons Ob: z Dzierżny nr 584; Elster Otto Inžen: Telegrafów z Petersburga nr 592; Leszkiewicz Jan Dr z Petersburga nr 414; Pilchowski Hen: Ob: z Koźła nr 556; Szczuka Leop: Ob: z Kutna 1066.

**Wyjechali:** Baden Sewe: Ob: do Horbowa; Domański Zenobjusz Ob: do Zalesia; X. Pomiechowski Jan Pleban do Dobrzewic.

**Przyjechali koleją żelazną:** Fidler Anna utrzymu: magazyn mód z Berlina nr 492; Ramieniecki Fel: Ob: z Paryża nr 414; Majkowska Jul: utrzymu: magazyn mód z Berlina nr 497.

**Wyjechali koleją żelazną:** Battali Łukasz Art: Malar: do Florencji; Ruszel Marja Ob: do Krakowa; Krauss Teofil Maszynista, i Sifferlen Leonard Chemik do Paryża; Xżę Wołkoński Dymitr Sztabś-Kapitan Gwardji do Włoch.

## DONIESIENIA.

**Dobra Ziemske GOLINA**, składające się z miasta Golin, wsi Golin i tamże będącego Folwarku, z wsi Splawia z Folwarkiem, z Folwarku Adamowa; z drugiej części wsi Wilczna, z Folwarkiem Wilczna Golińska zwanym, i z Folwarku Maxymów, w Okr: i Pcie Konińskim, Guber: Warszawskiej położone, z wszelkimi przynależnościami, i z prawem służebności państwa na teritorium Głodowa i Przywróni do dóbr Przyjmy należących, tudzież Propinacja na kolonji Rządowej Kolno, prawem wieczystej dzierżawy nabyta, stanowiące własność pełnoletnich Sukeessorów po Adamie Otto Trapezyńskim, w myśl Art: 953, Kod: Post: Sąd: sprzedane zostaną przez publiczną licytację, więcej dajacemu przed Regentem Guber: Warszawskiej w Kaliszu Nepomucenem Wojciechowskim odbyć się mając. — Dobra te, leżą od granicy W. X. Poznańskiego o wiorst 16, od miast Stupcy i Pyzdr o wiorst 21, od Łądku wiorst 7, od Wilczyńa wiorst 21, od Konina wiorst 12, od Koła 40, od Kalisza 42, od Włocławka wiorst 70. Przez miasto Golinę przechodzi droga bita szosze prowadząca do granicy W. X. Poznańskiego przez Słupc, Konin, Koło, Kutno, Łowicz i t. d. Rzeka spławna Warta odległa jest od granicy dóbr Golin o wiorst 3. — Dobra Golina mają ogólnej przestrzeni dziesiętyn 2280 (wł: 152 pret: 263 m. n. p.), a w tej jest Lasu móg 687 pret: 11, Łak móg 619 pret: 34, Pastwisk móg 484 pret: 2. Do sprzedaży należy Aparat parowy Pistorjusz we wsi Splawiu będący, i Browar we wsi Golinie, z wszelkimi rekwiizytami; lecz nie należy żaden inwentarz ani żywy ani martwy. Robociznę mają te Dobra odpowiednio. Podatki wynoszą rocznie rubli srebrem 440 kopiejek 82, a Składka onowa rs. 141 kop: 84. Czysze gotowe czynią z miasta i wsi Golin rs. 893 kop: 97, z wsi Splawia rs. 276. Dochód z Propinacji wynosi około rs. 1950. Zabudowania folwarczne są dostateczne po większej części murowane w dobrym stanie. We wsi Golinie jest nowy obszerny Dom mieszkalny massiw murowany pod dachówką z suterynami, oraz Ogród owocowy obszerny i intratny. — Warunki pod któremi sprzedaż Dóbr tych, nastąpić ma, mappa i pomiar onych, złożone są do przejrzenia w Kancellarji Karola Rozdejczera Patrona, w Kaliszu sprzedaż popierającego, i Nepomucena Wojciechowskiego Rejenta w temże mieście. — Licytacja rozpoczyna się od summy rs. 120,000 (czyli złp: 800,000). — Po odbytych w d. 23 Marca (4 Kwietnia) 1857 r. terminie przygotowanego przysądzenia, Dobra Golina z przyległościami, przygotowawczo, czyli tymczasowo przysądzone zostały na rzecz wszystkich dotychczasowych współwłaścicieli onych za rs. 120,000, a termin do stanowczego przysądzenia oznaczony na dzień 24 Maja (5 Czerwca) 1857 godzinie 3cia z południa. — Termin ten jednak z powodu zasłanej po terminie przygotowawczego przysądzenia śmierci Rejenta Nepomucena Wojciechowskiego, odbędzie się w Kancellarji Rejenta Jana Niwińskiego, w m. Kaliszu, w pałacu Sądowym przy ulicy Józefiny exystującej, do której złożone zarazem zostały warunki do sprzedaży tej ułożone. — Kalisz dnia 28 Marca (6 Kwietnia) 1857 r. — Karol Rozdejczera Patron.



A. Roesler.

Mam honor zawiadomić, że od dnia 15 h. m., sprzedaż **Nasion i Roślin kwiatowych**, w Zakładzie Ogrodniczym przy ulicy Hożej pod Numerem 1678, ustala, i firmę moją zwinąłem. —

ry, do najejcia od Sgo Jana r. b. Wiadomość Nr 2236/7, u Właścicieli tegoż domu.

Nagrody Rsr. 6. — W przechodzie przez Saski plac do domu Petyskusa, zgubioną została **Dewizka** złota, składająca się z 2ch łańcuszków płaskich, w środku spojonych, przesuwająca się klamerką, a na zakończeniu tychże znajdują się dwie rączki, z turkusikami, z których jedna mniejsza, utrzymuje kółko, na którym obsadzona jest rączka większa, utrzymująca kluczyk; oprócz tego, nadmieniam się jeszcze, iż dewizka ta jest z dawniejszego fasonu. Laskawy Znalazca raczy zwrócić takową, do Zegarmistrza Wiatrowskiego, przy ulicy Krak: Przedm: Nr 430, wprost ulicy Bednarskiej, za powyższą nagrodą.

W dobrach położonych w bliskości m. Kurowa, jest do wydzierżawienia od każdego czasu, znaczna **Propinacja** złożona z kilkunastu wiejskich Szynków; koby chciał powziąć wiadomość o warunkach, raczy się zgłosić po informację do W. Burmistrza m. Kurowa.

Zagubiony **Rewers** na Zł. 2,640 gr. 15, wr. 1855 przez Marjana Jezierskiego Właściciela dóbr Rokicia i Wierzbicka, w Pow: Lipnowskim, na imię Jana i Karoliny z Sniegowskich Małżonków Obreńskich, wystawiony, jako niemający żadnego waloru, niniejszym unieważnia się.

Dnia 16 h. m. zgubioną została **Cygarniczka** słomkowa, stała okuta; była ona miłą pamiątką. Laskawy Znalazca raczy ją odnieść do domu Mintera przy ulicy Sto-Rrzyckiej, na dole na lewo, za stosowną nagrodą.

Każdego czasu do najejcia od ulicy Dzikiej, pod Nr 2242, na 2m piętrze, wygodne **Mieszkanie** składające się z 4ch Pokoi, Kuchni, Drwalni, Piwnicy etc. Wiadomość tamże po prawej stronie.

Potrzebna jest zaraz **Osoba**, kompletnie uzdatniona do robót Strojów Damskich, do jednego ze znaczniejszych miast w Królestwie. Życząca, wiadomość powziąć może w domu dawniej Gutakowskiej Nr 1084 na Grzybowie, u W. Gnadkiewicza, od godz: 2 do 4 po południu.

Z powodu wyjazdu, pięć **POKOI i SALON**, z meblami lub bez, z Kuchnią Angielską, do wynajęcia od 2go Maja do 8go Lipca r. b., które mogą być podzielone i na dwa **LOKALE**. Także rozmaite **MEBLE** do nabycia. Pierwsze piętro, ze wschodów na lewo, w domu Nr 1396 przy ulicy Marszałkowskiej, naprzeciw Instytutu Oftalmicznego.

**PIWNICE** obszerne, na Skład Win, lub tym podobnych Towarów, są do wynajęcia każdego czasu w domu Nr 53 w Ryńku Starego Miasta. Wiadomość tamże u Właściciela domu.



**FORTEPJAN** w dobrym stanie z pięknym i mocnym głosem, jest do sprzedania. Wiadomość powziąć można przy ulicy Dunaj pod Nr 147, na 1m piętrze.

Wyczytawszy w Kurjerze zaszczytne podziękowanie dla P. Hirosz umieszczone, posyłam moją Siostrzenicę do niej, w celu nauczania ją kroju Ubiorów Damskich; a że Pani ta posiadająca ten talent doskonały, będąc przytem uprzejmą i łagodną w nauczaniu, nie tylko dotrzymała obietnic, lecz przeszła w tym oczekiwaniu moje; bo w dniach 14tu wszelkie nowości zagranicznych Modeli a szczególnie misterynych Staników i Kaftaników, Siostrzenicę moją robić nauczyła. Wywdzięczając się za udzielony talent i umiarkowaną płacę, składam ci szanowna Pani Hirosz publiczne podziękowanie moje, na któreś sprawiedliwie zasłużyła; bo to co czyni korzyść, to zamilezane być nie powinno, i dla tego Ja wszystkim osobom chcącym z tej nader pożytecznej nauki korzystać, rekomenduję. P. Hirosz uczy pod Nr 119, na 1szem piętrze na rogu Starego Miasta a wchód od Zapiecka wprost Budki; na drzwiach jest karta nazwiska. — Anna Celerowska w Warszawie mieszkająca pod Nrem 330, Obywatelka.



Pod Numer 1062 przy ulicy Królewskiej, przybłąkała się **Roza** siwa. Właściciel takowej, raczy się zgłosić pod tenże Nr, do Stroża, po odbiór.



W Dobrach Ordynacji Zamojskiej, w Peie Zamojskim, jest do wydzierżawienia na lat 24, od dnia 1 Lipca r. b., bez pańszczyzny, **FOLWARK WIEPRZOWE JEZIORO**, o wiorst 6 od miasta Tomaszowa, nieopodal od szosse położony; obejmujący przestrzeni morgów 423 przętów 233, czyli dziesięcin 223. — Termin ostatni do składania deklaracji, naznacza się podzień 20 Maja r. b. Wiadomość o szczegółowych warunkach powyższe można w Warszawie, w Kancelarii Centralnej Hrabiego Ordynata Zamojskiego, przy ulicy Senatorskiej Nr 472; oraz u Rządu Dóbr klucza Rogozińskiego, we wsi Zawadki, pod miastem Tomaszowem Ordynackim mieszkającego.

### NASIEŃIA KONICZYN

czerwonej i białej, prawdziwie Styryjskiej; **Trawy Śgo Tymoteusza**; **Buraków** cukrowych i pastewnych, nadszedł świeży transport do Handlu J. S. Reimann, przy ulicy Miodowej Nr 486b, obok Sądu Appellacyjnego. — Tamże codziennie dostać można **DROŻDŻY** świeżych suchych.



300 sztuk **Skopów** zdutych do chowu, jest do sprzedania w dobrach Popowie w folwarku Wierzbicy, o dwie wiorsty od miasta Senocka na trakcie do Paltuska, które właściciel dla lepszego obejrzenia gatunku welny, pragnie sprzedać przed strzyżą, aby zaraz po strzyży zabrane być mogły.

W dobrach Kutnowskich, w Folwarku Krzesiny, jest do sprzedania **20** czetwerti **KONICZYN** Czerwonej; zaś na Folwarku Gnojnie, **500 SKOPÓW** paprawnej rassy. Wiadomość na miejscu.



W dobrach Dziekanów, o 14cie wiorst za rogatkami Marymontskimi, jest do sprzedania **PACHT** złożony z 80ciu **KROW** do wydzierżawienia, od 1go Lipca r. b.

Artylleryjski Garnizon Warszawskiej Alexandrowskiej Cytadeli, zawiadamia niniejszem, że przy rzeconem Garnizonie, będzie się odbywać licytacja, dnia 17/29 Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana, na sprzedaż **POKRYC** płóciennych, które służyli do przykrywania fur obozowych. Chcący nabyć takowe, mogą się zgłosić do Kancelarii Artylleryjskiego Garnizonu Alexandrowskiej Cytadeli. — Kapitan Golikow.

Nagrody Rs. 5.— Doia 16 b. m. w Menażerji P. Krentzberga, zgubiona została **Bransoleta** z włosów plecioną, z zameczkiem z 6ciu granatów w złoto oprawnych. Ponieważ stanowi drogą pamiątkę, pomimo małej bardzo wartości realnej, łaskawie Znalazcę, raczy oddać do właściciela domu Nr 745/6 przy ulicy Elektoralnej, gdzie otrzyma powyższą nagrodę.

**DOBRA ZIEMSKIE**, mające rozległości 96 włók (1440 dziesięcin), cztery mile od Warszawy, w bliskości traktu bitego Kaliskiego, pomiędzy kilku Fabrykami Cukru położone, w glebie po większej części pszennej; wysiewu Oziminy korey 400, są do sprzedania z wolnej ręki, z znacznymi ułatwieniami co do wypłaty szacunku. Dalsza wiadomość w Drukarni Kurjera.

**BANK POLSKI**. — Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 15/27 Kwietnia r. b. o godzinie 12 w południe, w Sali Posiedzeń Banku Polskiego, odbędzie się licytacja przez opieczętowane deklaracje, złożone się mające, na dostawę **Obręczy** Leszczynowych do Warzelni Soli w Ciechocinku, w ciągu roku bieżącego, w ilości 12,000 kóp. Cena do licytacji in minus ustanowiona jest na kop. 22 za kopę Obręczy, licząc w to wartość materiału z dostawą. Kontrakt zawartym będzie z podejmującym się do stawki za najniższą cenę. Zależności za Obręcze przypadające, potrącone będzie jeden od sta, na fundusz stowarzyszenia górniczego braterskiego. Vadium do licytacji wymagane jest w kwocie rs. 264, a kaucja do samej dostawy w kwocie rs. 660 w gotówiznie lub papierach publicznych procentowych. Blizsze warunki dotyczące tej dostawy, przejrzeć można każdodziennie, prócz dni Świątecznych, w Biurze Naczelnika Kancelarii Banku Polskiego w Warszawie i w Biurze Naczelnika Zakładu Warzel-

ni Soli w Ciechocinku. Mający chęć podjęcia się tej dostawy winien przed oznaczonym do licytacji terminem, nadesłać pod adresem: „Do własnych rąk JW. Prezesa Banku” franko deklarację opieczętowaną, napisaną, bez przekreśleń i poprawek. Deklaracje takowe przyjmowane będą do d. 15/27 Kwietnia r. b. do godz. 12 w południe. — Prezes, Rzec: Radca Stanu, B. Niepokojczycki. Naczeln: Kanceli: Radca Kollegjalny, **Lubkowski**.

Nadszedł do Reinbergowej, świeży transport w komis **Konieczyny** czerwonej i białej; tudzież **Trawy Śgo Tymoteusza** i **WYKI** w najlepszym gatunku, przy rogu ulic Zimnej i Elektoralnej do domu P. Etingera Nro 793.



W Stajniach pałacu Prymasowskiego, jest do sprzedania para **Koni** roslých, do karety, i jeden wierzchowiec. Obejrzeć i dowiedzieć się można o cenie onych, u Kozaków w tychże Stajniach, ciągle się znajdujących.

**SKLEP narożny** z 3ma Pokojami, Kuchnią ang: i 2ma Piwnicami, do ujęcia od Śgo Jana r. b., pod Nr 926b, gdzie fabryka Machin D. Grafa, na rogu ulicy Chłodnej i Żelaznej. Sklep ten już od kilkudziesięciu lat w tem miejscu exystujący, obecnie obrocnym jest na Szynek Piwa, Wódek i Likworów. Wiadomość u Właścicieli domu.

**FABRYKA** Wyrobów **SIODLARSKICH** i **RYMARSKICH**, Karola **Klingholza**, przy ulicy Krak-Przedm. Nr 391, dom PP. Wizytek, zaopatrzyła się w znaczną ilość **SIODEŁ** Damskich, Męzkich i Dziecinnych, **KUFROW** podróżnych w różnych wielkościach i gatunkach, Chomąt Krakowskich, Angielskich i Rzymskich, Czaprachków Angielskich; oraz wszelkich Przyborów do podróży i polowania; jak również przyjmuje wszelkie Obstaunki.



**Kocz-Kareta**, ze wszystkimi rekwizytami, na stojących resorach, używany, jest do nabycia za bardzo przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej, w domu pod Nr 2677, na 1m piętrze, u Kuchera Iwana.

Mam honor donieść szano: Publiczności, iż przeniosłem mieszkanie moje z Hotelu Drezdeńskiego, na Stare miasto pod Nr 60, do domu Wgo Mioduszewskiego Kupca, i jak dawniej tak i teraz przyjmuje wszelkie Obstaunki Krawieckie, dziecinne i studenckie Ubrania, Raglany, Ponsze, Pelisierki, Płaszcze terazniejsze, a to wszystko ładnie i tanio, gdyż lokal nie jest tak drogi, a wygodny. Przytem przerabiam wszelkie Suknie i doprowadzam do świeżych fasonów, wywabiam plamy i zeszywam wszelkie rozdarcia i spalania a la sztoper, nieznacznie. Za pewność wykonienie i kształt Sukien, zaręczam. — **Tomaszewski Krawiec**.

### SZKŁO WODNE,

O którego rozlicznych użytkach pisma czasowe tutejsze już zapoznały Szano: Publiczność, i korzyści jego z zastosowania, znalazły powszechny rozgłos; Fabryka podpisanego przysposobiwszy znaczny zapas **własnego wyrobu tegoż Szkła**, szczególnej dobroci, przewyższający wszystkie dotąd u nas w kraju znane, a największym zażądany wymaganiem odpowiadające, sprzedaje na **pudy i funty** po cenie przystępnej; oraz wszelkie zamówienia przyjmuje i jak najakuratniej uskutecznia. Z czem ma honor względem Szanownej Publiczności polecić się.

**J. A. Krausse.**

Potrzebne są **Panny** uzdatnione do Rapeluszy i Strojów; oraz podręczne i do nauki, do Krawieczyzny, Strojów i Bielizny. Wiadomość przy ulicy Freta pod Nr 271.

**Panna** umiejąca szyć, życzy się umieścić do dzieci. Wiadomość przy ulicy Nowolipie pod Nr 2472, u Gospodarza domu.

### PELERYNY I PALETA gumowe,

nadeszły do Handlu **A. Kowalewskiego**, na Krakow-Przedmieściu pod Nr 447.



Wydzierżawia się na lat 9, **Wieś** Dąbrowka, należąca do Brzozowa Starego, o 21 wiorst od Przasnysza, a 14 od Mławy, wysiewu korecy 50 przeszło w każde pole, a połowa pszenicy, gruntu dobre, Łąki, Paśnik i Opal dostateczny, Czyszu placą rs. 90, bez podatków, dzierżawy rocznej rs. 450, gospodarstwo trzy-półowe.

W dobrach Nowej-Alexandrii (Puławy), w Kluczu Końsko-Wolskim, są do wydzierżawienia od dnia 1 Lipca r. b. 1) **Młyn** na 6u kamieniach pod m. Końsko-Wola. — 2) **Młyn** o 4ch kamieniach, przy Osadzie Nowej-Alexandrii (Puławy), na drodze do Fortecy Iwangrodu, nad rzeką Wisłą. — 3) **Przewóz** na rzece Wiśle pod Osadą. Życzący powziąć bliższe szczegóły co do pomienionych dochodów, jako też i warunki na jakich wydzierżawienie mogłoby nastąpić, zechcą się zgłosić do Folwarku Pożog w Kluczu Końsko-Wolskim, do głównego Dzierżawcy.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania para **KOŃ**, skaro-gniadych, rosltych, a to w pałacu zwanym Wolbromskich, przy ulicy Senatorskiej, pod Nrem 460, u Rządy domu.

**ŚWIECE STEARYNOWE,**  
po niższej cenie, to jest funt po kop: 28<sup>1/2</sup>,  
sprzedają się w składach Leona Krupeckiego, przy  
ulicy Leszno, oraz przy ulicy Nowy-Swiat, wprost  
Kopernika.

**Fabryka Fortepjanów** pod Nrem 1254, przy ulicy Nowy-Swiat, w domu JW. Hrabiny Małachowskiej, dawniej W. Bętkowskich. — Jako uczeń Bucholtza, poleca się szanownej Publiczności, iż ma gotowe **Fortepjany palisandrowe** o 7m oktawach, z mocnym i czystym a szczególnie przyjemnym tonem, najświeższego fasonu, po cenach umiarkowanych; — także przyjmuje reparację i strojenie. — **Luberadzki**

Na trakcie od Warszawy do Mszeconowa, jest do wydzierżawienia miejska **PROPINACJA**, od Sgo Jana r. b. na lat trzy, składająca się z Austerji i trzech Szyków. Wiadomość powziąć można przy ulicy Przejazd Nr 647/8, dom Scholtzego, w prawej oficynie, na pierwszym piętrze, wchodząc w sień na prawo.

Ogłasza się niniejszem, że w Dobrach Donacyjnych Smrock i Bazar, w Peie Pułuskim, stawia się zupełnie nowa **Gorzelnia**, która w Mcu Październiku już czynną będzie. Jeżeli więc kto z Starozakończy, życzyłby sobie wypalić w niej kilka tysięcy garncy Oko wity, z Melassu na koszer, w takim razie zgłosić się może do Hotelu Litewskiego pod Nr 3, lecz tylko do dnia 25go b. m.; po upływie zaś tego terminu, udać się wypada do Folwarku Bazar, w Peie Pułuskim, pod miastem Makowem, o 7 wiorst od szosy.

W dniu 18 (30) Kwietnia 1857 o godzinie 5tej po południu, sprzedane będą w drodze działów w Trybunale Cywil: w Warszawie w Wydz: 1m pod Nr 549 przy ulicy Długiej, a mianowicie: 1) **KOLONJA** Lewinów, odległa od Warszawy wiorst 4, obejmująca włók 6, pretów 61 m. n. p., składa się po większej części z Łak i Ogrodu warzywnego, oraz części gruntu ornego. W kolonii tej jest Pałac na letnie mieszkanie, Dom drewniany, oraz Stajnie, Wozownie, i inne Budynki w dobrym stanie. Wadium rublisr. 2,000. Licytacja zacznie się od rs. 5678, jako szacunku żużonego; — oraz 2<sup>o</sup>) **DOBRA** Roślin i Strzyżowiec, w Okr: Kazimierskim, Guber: Lubelskiej położone, odległe od Warszawy mil 14. Granicą dóbr płynie rzeka Wieprz. Obejmują gruntu włók 86, morgów 6, pretów 249 m. n. p., i składają się z rozmaitych w dobrym stanie będących Zabudowań, oraz Rybołostwa. Wadium rs. 3000. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 23,999 kop: 90. Bliższe objaśnienie pod każdym względem udzieli Teodor Łącki Patron w Warszawie, pod Nr 1776 przy ulicy Śto-Jerskiej zamieszkały, sprzedaż popierający.

**Fortepjany palisandrowe** nowe i stary o 6ciu oktawach, są do sprzedania przy ulicy Długiej pod Nr 556, w Hotelu Drezdeńskim. Wiadomość u fabryce Fortepjanów.

Rsr. 5 Nagrody. — Dnia 12 b. m. idąc z Kościoła PP. Wyztek, Saskim placem i Ogrodem, na ulicę Niecałą, zgubiona została **Bransoleta** złota, z 2ch grubych drutów skrecona, bez zameczka. Znalazca raczy oddać pod Nr 419, Krako:-Przedm.; do Magazynu Jubilerskiego, obok Poczty.

Jest do najęcia przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nrem 1396 lit: B, **MIESZKANIE** meublowane, złożone z Sali, trzech Pokoi i Kuchni, z wszelkimi wygodami, na mieszkający kilka. Wiadomość na miejscu, na dole z bramy po lewej ręce, codziennie rano od godziny 9ej do 11ej, po południu od godziny 4ej do 6ej.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania dobry 4ro-osobowy **POWÓZ** z fordeklem. Wiadomość u Szwajcara w Hotelu Rzymskim.

Ktożby życzył udać się w Gub: RIJOWSKĄ lub WOLYŃSKĄ, na wspólny koszt; raczy się zgłosić do Hotelu Litewskiego, do Szwajcara.

Z powodu wyjazdu, w mieście Gubernjalnem Plocku, są do sprzedania Zakłady Rękodzielne i Przemysłowe, wraz z odstąpieniem Lokalów, zaraz lub od Sgo Jana r. b., to jest: — 1<sup>o</sup> **Zakład zegarmistrzowski** od lat kilku exystujący, w cenie rs. 900, za towary w nim znajdujące się, przyzwoite utrzymanie dobremu Rękodzielnikowi przynieść mogący. — 2<sup>o</sup> **FABRYKA OCTU** z utensyljami, w której się wyrabia rocznie Octu Nr 1 garncy 9,000, stanowiąca przyzwoite utrzymanie dla Panny lub Wdowy, w cenie rs. 300. — 3<sup>o</sup> **MAGAZYN MOD**, wartości rs. 300 za towary i urządzenie, przyzwoite również utrzymanie przynieść mogący przy porządnym prowadzeniu, Pannie lub Wdowie, w pryncypalnym mieście urządzony. — 4<sup>o</sup> **MEBLE** i różne Sprzęty Domowe wartości rs. 150. Wiadomość na miejscu w Plocku pod Nr 25, w Ryuku gdzie Fabryka Octu u Właścicieli Z. Uleyskiej, a w Warszawie pod Nr 362 Nowe-Miasto, u W. Lud: Wichrowskiego, na 1 piętrze mieszkającego.

**MIEZKANIA LETNIE**, każde składające się z 4ch Pokoi, i Kuchni angielsk, z wolnością używania przyjemności miejscowego Ogrodu; mogące w połączeniu stanowić Apartament z 8u Pokoi; są do wynajęcia w Possessji Nro 1753c, Roszyki zwanej. Na miejscu okazuje Stróż Grzegorz. O warunkach powziąć można wiadomość u Rządy Pałacu JW. St: Hr: Potockiego, przy ulicy Krako:-Przedm.; pod Nr 415; gdzie również wiadomość o **SKLEPIE** obszernym z Lokalem.

**NAGRODY** rs. 3. — Dnia 20 b. m. zginał **Wyżeł** polowy, który miał obrożę na szyi mosiężną, siatkową, na kłódkę zamkniętą i na niej był napis Właściciela i Ner domu, łaty kasztanowate, nogi, pod brzuchem, sztyja i z boku jednego tarantawaty, koniec ogona kiciasty brudno białawy. Kto da znać gdzie się znajduje, otrzyma powyższą nagrodę; nieprawy zaś posiadacz, nie tylko że zwróci wszelkie koszty poszukiwań, ale oprócz tego pociągnie go do surowej kary kryminalnej, za kradzież gwałtowną cudzej własności. Ostrzegam że śledzić będę wszędzie po prowincji. Wiadomość pod Nr 248 przy ulicy Freta, do Głównego Urzędnika.

Rs. 30. — Dnia 12 b. m. na ulicy Chłodnej, zagabkał się **Wyżeł**, Pies polowy, duży, biały, z kasztanowatymi łatami, z rasy angielskich. Kto go odprowadzi pod Nr 915/16 przy ulicy Chłodnej, otrzyma powyższą nagrodę. Pisarz przy bramie wskaże właściciela.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe ciepła stopni 12. Dziś rano wysokość wody na **Wile** stop 4 cali 11.

**TEATR ROZMAITOŚCI.** Dziś, **Pamiętniki Szatana.**  
**TEATR WIELKI.** Jutro, **Żydówka.**

Dziś w Kawiarni przy ulicy Bielańskiej w pałacu Rossowskich, P. Rozbicki na żądanie grać i śpiewać będzie. — Tamże piękny Obraz kobiety olejno-malowany, i nowa Polka Rukuryka, jest do sprzedania.

**Fabryka perfum i mydła toaletowych**, Fryderyka Puls, przeniesioną została z ulicy Mazowieckiej N° 1348, do domu Wgo Skwarcowa, przy Saskim placu, w prawym pawilonie idąc do ogrodu Saskiego.